

Gazeta Gdańska.

„Gazeta Gdańska” wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Anioł Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

Prawdą a Bogiem!

Przedpłata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odnośnieniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-ciołomowego wiersza petytowego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

Dziś Marcela, Zenobii i
Jutro Lucyli, Antonina

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wschód słońca 6 52 zachód 4 34
Dziś wschód księżyca 9 56 zachód 1 35

**Przy zakupie towarów
prosimy powoływać się na ogłosze-
nia w „Gazecie Gdańskiej”.**

Zlitujcie się wszyscy nad dziećmi!

„A kto by przyjął jedno dzieciątko takowe
w imię moje, mnie przyjmie. (Mat. 18, 5).
Zima przed drzwiami. Pierwsze nocne przy-
mrozki ścięły kwiaty po ogrodach. Wczoraj jeszcze
czarujące różnaitością barw, pięknnością kształtów,
powabem woni, straciły przez noc całą swą urodę,
cały wdzięk. Martwe, bezsilne zwieszają się dziś
główki kwiatów moich przedwcześnie przez mróz
zwarzonych. Żal ścisła serce, że kwiaty giną. Ale
większy i głębszy żal zalewa duszę na wspomn. o
dzieciach, o tych kwiatkach najcenniejszych naszej
ziemi, z pośród których tej zimy jeszcze dużo zmar-
nieje i zginie, jeżeli ich nie nakarmimy, nie przyrodzie-
jemy. Kwiaty chowamy na zimę do domów, krzewy
i drzewa szlachetne otulamy ciepło, aby nie zmarzły,
ptaszkom sypimy pokarm a dzieciom narodu na-
szego mielibyśmy pozwolić umierać z zimna i głodu?

Przerazające dochodzą nas wieści o nędzy dzie-
ci. W Łodzi i Częstochowie na ulicach dzieci na pół
nagie, wygłodniałe, błagają o litość. Nędza urąga
tam wszelkim opisom. A przecież dużo się czyni.
W Częstochowie, ks. kan. Fulman prezes doraźnej
pomocy, uratował może setki i tysiące od śmierci
głodowej, rozdawszy dotąd przeszło półtora miliona
obiadów. W Choceni na Morawach wśród uchodź-
ców mnóstwo dzieci umiera codziennie na choroby
zaraźliwe. W Skalmierzycach dzieci internowane
chodzą do kościoła w niedzielę bez wierzchniego u-
brania, bo nie posiadają tegoż.

W Królestwie i Galicyi z setek tysięcy mieszkań-
ludzkich pozostały tylko gruzy i zgłiszczka. Miesz-
kańcy tychże sypiają na razie pod gołym niebem. A-
le zima, gdzie się podzieją? Na śnieżnych polach u-
snęliby na wieki — a zmarzną tam łatwiej, że złe
odziani i głodni. A już doprawdy, co się stanie z
dziećmi, z temi maleństwami, co się z nimi stanie?

Może pójda rodzice z dziećmi do miast, ale tam
przepełnienie, tam już brak mieszkań zupełny, dro-
żyzna straszna i głód wyziera ze wszystkich ulic i ką-
tów. Po miastach właśnie największy bezmiar nie-
doli.

A więc litości przynajmniej nad dziećmi, litości
i jeszcze raz litości! One najbiedniejsze, bo nie je-
szcze zarobić nie umieją, one najbardziej pożałowania
godne, bo cierpią niewinnie. Nie dopuśćmy, aby na-
sze dzieci przedwcześnie powiedły i pomarły, jak
kwiaty, poginęły wśród wojennej zawieruchy, prze-
padły dla kraju i Kościoła.

Złożmy się na dzieci wszyscy, wszyscy bez wy-
jątku. Na chleb, na ciepłą odzież, na schroniska,
powstające dla bezdomnej dziatwy, daj każdy ile i co
kto może, czy pieniądze, czy szal ciepły, ubranko,
pończoszki, trzewiki, poduszki lub siennik, — a da-
my jaknajprędzej.

Ks. H. Szuman.

Wszystkie pisma uprasza się o powtórzenie po-
wyższej odezw.

Obowiązek zgłoszenia

I zajęcie majątku nieprzyjacielskiego:

„Danziger Zeitung” donosi w numerze 482 co na-
stępuje:

„Reichsanzeiger” zamieścił obwieszczenie doty-
czące przepisów zgłaszania majątków obywateli
państw nieprzyjacielskich.

Oficyalna „Nordd. Allg. Ztg.” przytacza do te-
go co następuje:

Rządy Anglii, Francyi i Rosyi użyły cały szereg
środków, zmierzających w tym kierunku, aby położyć
rękę na cały majątek niemiecki, znajdujący się pod ich
berłem. Według zeznań zastępców rządowych Fran-
cyi i Anglii zamierza się odnośny majątek zużyć jako
zakład przy późniejszych traktatach pokojowych.

Rząd niemiecki uznał za stosowne, aby za wszel-
kie ukrócenia niemieckiego majątku prywatnego, po-
stałe wskutek odnośnego rozporządzenia rządów
nieprzyjacielskich, kierować się zasadą użycia prze-
ciwśrodków na drodze odwetu — ale tylko odwetu.
Zagranica nieprzyjacielska ma przez to samo nabrać
przekonanina, że majątek angielski, francuski i ro-
syjski, znajdujący się w ręku niemieckim, nie mniej
jest zagrożony, aniżeli odnośny majątek niemiecki,
przeciw któremu występują rządy tychże państw.

Według tego rząd niemiecki także nie widzi w
tem nic złego, aby wystąpieniu zagranicy nieprzyja-
cielskiej przeciw ogółowi majątku niemieckiego, od-
powiedzieć zajęciem i obowiązkiem zgłaszania mają-
tku nieprzyjacielskiego, znajdującego się w Niem-
czech.

Nadal artykuł rzeczony zwraca uwagę na rozpo-
rządzenie Związku Rzeszy z dnia 7-go października
1915 roku, dotyczące „zgłaszania majątku obywateli
państw nieprzyjacielskich, znajdujących się w kraju”,
przyczem uwydatnia konieczność postarania się jak-
najwcześniej o dosłowne brzmienie tego rozporządze-
nia, obwieszczonego w nr. 136 organu rządowego
(Reichsgesetzblatt.)

Obowiązek zgłaszania na odpowiednich formu-
larzach odnosi się 1) do obywateli państw nieprzyja-
cielskich, którzy mieszkają w kraju, z wyjątkiem jeń-
ców wojennych; 2) zawiadowców majątków obywateli
państw nieprzyjacielskich; 3) wszystkich, którzy
obywatelom państw nieprzyjacielskich dłużni są go-
tówkę; 4) kierowników przedsiębiorstw, w których
udziałowcami są obywatele państw nieprzyjaciel-
skich. Jako udział uważa się także posiadanie akcji.
Zgłaszanie winno nastąpić do 15-go grudnia rb.

Spodziewamy się, że powyższe rozporządze-
nie nie będzie zastosowaniem do Polaków z Króle-
stwa, które najwięcej ze wszystkich krajów ucierpiało
w obecnej wojnie. Spalone wioski i miasta przedsta-
wiają obraz bezprzykładnego zniszczenia, a znaczna
część ludności, wypędzona z ojczyzny, błąka się po
Rosyi.

Przecież wodzowie niemieccy i austriaccy wielo-
krotnie oświadczały w imieniu swoich monarchów,
że przychodzą do Polski nie jako wrogowie, lecz
przyjaciele. Zastosowanie więc powyższego rozpo-
rządzenia do Polaków stałoby w sprzeczności z temi
oświadczeniami. Gdyby jednak dla Polaków z Kon-
gresówki nie zrobiono wyjątku, to byłoby koniecz-
nem, żeby nasi posłowie i wiedeńskie Koło polskie
pobili odpowiednie kroki w celu uchronienia Po-
laków od powyższego rozporządzenia.

Wiadomości z Warszawy.

Od czasu wybuchu wojny dzisiaj pierwszy raz
otrzymaliśmy „Kurjer Warszawski”. Datowany jest
na 27 - go października. Między innemi czytamy
tam:

Podatek głodowy.

Dla zaradzenia wciąż wzrastającej nędzy w War-
szawie, komitet obywatelski opracował projekt
wprowadzenia podatku „głodowego”. Projekt prze-
słano do komitetu giełdowego dla wydania opinii.
Podatek obejmuje normy:

1) Powszechny postępowy podatek mieszkaniowy,
określający opłaty, zależnie od sumy odpłacanego
komornego. Zamieszkał w Warszawie właściciel
ziemscy dopłacają do podatku mieszkaniowego

dotatkowy podatek od nieruchomości w wysokości
75 procent od wartości majątku.

2) Podatek od nieruchomości w rozmiarach 1,25
procent od wartości. Stosunek obciążenia hipote-
cznego, unormowano w ten sposób, że część przy-
padająca na długi hipoteczne, odpowiednio do ich
wysokości, płacą wierzyciele.

3) Podatek przemysłowy, unormowany przez
projekt Towarzystwa Przemysłowców w ten sposób,
że przedsiębiorstwo płaci od każdego robotnika
dziennie po 10 kop. z dodaniem 2 procent, co stano-
wi po 18 rb. 36 kop. rocznie od każdego robotnika.

4) Podatek handlowy, według skali następującej:
przedsiębiorstwa akcyjne po 2½ procent od kapita-
łu. Na filie poza Warszawą potrąca się jedną piątą.
Przedsiębiorstwa akcyjne, oraz filie towarzystw ak-
cyjnych, posiadających centrale nie w Warszawie,
płacą po 2 procent od obrotu za rok 1914.

Domy bankowe, zakłady bankierskie, przedsię-
biorstwa komisowe, biura pośrednictwa handlowego
oraz lombardy, płacą 1 proc. od obrotu za rok 1914.

5) Od kapitałów pieniężnych bądź w gotówiznie,
bądź w papierach, podatek wynosi pół procent od
wartości nominalnej. Wolne są od podatku kapita-
ły, należące do przedsiębiorstw handlowych insty-
tucji przemysłowych, oraz drobne kapitały, niższe
od 500 rubli.

6) Podatek od klubów.

7) Podatek od bilardów.

Podatków powyższych nie należy łączyć ze ściąg-
anymi obecnie podatkami od właścicieli restauracyi
i kawiarni w wysokości 50 rb. od zakładu za prawo
sprzedaży trunków.

Termin wprowadzenia podatków powyższych,
w razie ich zatwierdzenia, nie jest jeszcze określony,
w każdym jednak razie istnieje dążenie do ściągania
podatków jeszcze w roku bieżącym.

Żywność dla Warszawy.

Na posiedzeniu komitetu obywatelskiego prze-
wodniczący sekcji żywnościowej, p. Stanisław Pie-
traszkiewicz, zdał sprawę z wyników swej podróży,
jaką odbył za granicę, w celu zakupienia dla miasta
niezbędnych artykułów spożywczych, które można
jedynie nabywać z krajów neutralnych: Danii, Holan-
dyi, Norwegii i Szwecyi. Część zakupów delegat ko-
mitetu poczynił bezpośrednio u przedstawicieli firm
zagranicznych, dokonanie zaś reszty zakupów powie-
rzono berlińskiej firmie „Hecht i Pfeiffer”, za pomo-
cą której od kilku miesięcy prowiantuje się Łódź.

Zakupiono i zamówiono takie artykuły, jak sło-
ninę, masło solone, kawę, kakao, herbatę, świece,
naftę, mydło 30 proc., i 60 proc., fasolę brunatną, ser
holenderski o znacznej zawartości tłuszczu, śledzie
holenderskie i islandzkie, ryby suszone i solone (stok-
fisz.)

Te ostatnie będą stanowiły nowość na rynku
warszawskim bardzo pożądaną ze względu na obecne
wysokie ceny mięsa, gdyż przypuszczalna cena fun-
ta ryb suszonych wyniesie około 30 kop.

Wokoło wojny.

Orędzie niemieckie z wtorku.

Zachodnie pole walki. Na północny wschód od
Souchez zostały odparte ataki nieprzyjacielskie, wy-
konane granatami ręcznymi. Podczas walk 24-go pa-
ździernika dostało się przejściowo w ręce nieprzyja-
cielskie nad naprzód wysuniętym kątem na północ
od Le Mesnil w Szampanii około 250 metrów naszej
pozycji. Wczoraj wyparto Francuzów stamtąd póno-
wnie. 5 oficerów i 150 żołnierzy wpadło w nasze
ręce. Na północny wschód od Le Mesnil trzyma nie-
przyjacieli w posiadaniu jeszcze mały rów niemiecki.
Na wzgórzu Combres miały nasze eksplozje min po-
myślny skutek, francuskie eksplozje w lesie Le Pre-
tre były bezskuteczne.

Wschodnie pole walki. (Grupa wojsk marszałka polnego Hindenburga.) Odcinek Illuxt został ponownie przekroczony. Wzięty przejściowo onegdaj folwark Kazimirzki, znajduje się na dobre w naszym posiadaniu.

(Grupa wojsk marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego.) Ataki rosyjskie na wschód od Baranowicz i przeciwko naszej pozycji nadkanałowej na południe od jeziora Wigońskiego zostały odparte.

(Grupa wojsk generała Linsingena.) Na wschód od Kukli (na zachód od Czarторыska) wzięto w nocy na 25-go października szturmem nieprzyjacielskie pozycje; ogólny rosyjski przeciwatak był bezskuteczny. Wczoraj poczyniono dalsze postępy. Nieprzyjaciel zostawił w naszym ręku 4 oficerów, 1450 żołnierzy i 19 karabinów maszynowych.

Balkańskie pole walki. Na wschód od Wissegradu dotarto do wzgórzy Gora - Kanos. Atak armii generała Kövesa i Gallwita postępuje raźnie naprzód. Na południe od Palanki znajdują się w naszym posiadaniu północne stoki doliny Raca, dalej na wschód wzięte zostały Markowac, Uk, Lacle, Kucevo. W ciągu trzech dni wzięto do niewoli 960 Serbów. O armii generała Bojadjewa nie ma żadnej wiadomości.

Orędzie niemieckie z środy.

Zachodnie pole walki: Nad drogą Lille - Arras wywiązała się wczoraj wieczorem po wysadzeniu francuskiej miny w powietrze nieznaczna walka, której przebieg był dla nas pomyślny. Na północ od Massiges wtargnęli Francuzi w walce na ręczne granaty w wąskim miejscu do naszego naprzód wysuniętego rowu; w nocy zostali ponownie wyparci. Podczas walki napowietrznej zestrzelił porucznik Immelmann pięty samolot nieprzyjacielski, dwupłaszczynowiec francuski z oficerami angielskimi, których wzięto do niewoli. Dwa inne nieprzyjacielskie samoloty zostały stracone poza linią nieprzyjacielską. Jeden z nich został przez naszą artylerię zupełnie zniszczony, drugi leży na północ od Souchez.

Wschodnie pole walki: (Grupa wojsk marszałka polnego Hindenburga.) Na południe od kolei Abeli - Dżwińsk wtargnęły wojska nasze w okolicy Tymuszany na około 2 km. szerokości do pozycji rosyjskich, wzięły 6 oficerów, 450 żołnierzy do niewoli i zdobyły 1 karabin maszynowy oraz dwa przyrządy do rzucania min. Zdobyta pozycja, utrzymaną została przeciw kilku rosyjskim atakom, jedynie tylko cmentarz Sszali 1 km. na północny wschód od Garbunówki został w nocy znowu opróżniony.

(Grupa wojsk marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego.) Nic nowego.

(Grupa wojsk generała Linsingena.) Na zachód od Czarторыska przeniesiony został atak nasz aż na linię wzgórz Komarów - Kamienucha na południowy wschód od Miedwieże.

Balkańskie pole walki: Na wschód od Wysegradu został wzięty Dobroń. Armie generałów Kövessa i Gallwita wyparły przeciwnika wszędzie tam, gdzie stawiał czoło. Głównymi siłami dotarto do linii Valjewo - Moravoj - Topola i na wschód od niej Jasenica, Raca i przekrcono po obu stronach Silajnac poprzez Resawę. W dolinie Pek wzięto Naresnice. Na południe od Orsowy zdobyły posuwające się naprzód wojska w Kladowie 12 dział wielkiego kalibru. Ljubicevac (nad Dunajem na wschód od Brzra Palanka) zostało skutecznie połączenie przez oficerskie patrolki z armią generała Bojadjewa. Prawe skrzydło armii tej posuwa się za nieprzyjacielem od Negotina w kierunku północno - zachodnim i południowo - zachodnim. O Kniazewac staczają się walki w dalszym ciągu.

Orędzie francuskie z poniedziałku.

(Wat.) W Szampanii odniosły wojska nasze znaczny sukces. Nieprzyjaciel utrzymywał silnie obwarowany naprzód wysunięty kąt swojej drugiej pozycji, gdzie zdołał oprzeć się naszym poprzednim atakom. Do tej naprzód wysuniętej pozycji należało w swojej południowo - zachodniej części na stokach na północ od wzgórza 196, a 2 kilometry na północ od Le Mesnil - les Hurlus bardzo ważne oszańcowanie, zwane La Courtine. Wojska nasze wzięły je po zaciętej walce. Obwarowanie to obejmowało na rozległości około 1200 metrów, 3 do 4 rzędów rowów strzeleckich, połączonych podziemnymi tunelami i gankami, które urządzono dla celów obronnych. Pomimo tak silnego systemu obwarowania i pomimo okazanej przez obrońców zaciętości, udało się wojskom naszym po silnym przygotowaniu działowym podczas gwałtownych walk zająć do obwarowania zupełnie pod koniec dnia. Nieprzyjaciel, którego straty są poważne, pozostawił 200 jeńców, przynależących do trzech różnych pułków, w naszym ręku. Na pozostałym froncie nie było żadnej znacznej akcji.

Nieprzyjaciel przedsięwziął dzisiaj bardzo gwałtowne ataki na całym froncie oszańcowanym pod La Courtine. Zatrzymaliśmy w posiadaniu zdobyte na wschodzie i na zachodzie pozycje. Niemcom udało się tylko w centrum zająć ponownie kilka części rowów strzeleckich, gdzie zacięta walka granatami ręcznymi toczy się jeszcze w dalszym ciągu. Z pozostałego frontu niema nic znamiennego do doniesienia. Belgijskie sprawozdanie. Spokój na całym froncie.

Orędzie francuskie z wtorku.

(Wat.) Walka o każdą piędź ziemi w kierunku oszańcowania La Courtine była prowadzona w dalszym ciągu. Zacięty opór wojsk naszych i natych-

miastowy ich ofenzywny atak załamały usiłowania nieprzyjacielskich ataków. Nagłym atakiem na północny wschód od Massiges zajęliśmy niemiecki rów strzelecki w pobliżu pozycji, którąśmy niedawno zdobyli.

Sprawozdanie wieczorne: Od czasu poprzedniego komunikatu nie ma nic do doniesienia. Jeden z naszych pilotów przedsięwziął na jednopłaszczynowcu pościg za nieprzyjacielskim samolotem, który zatakował na bliską odległość. Po doścignięciu go, samolot niemiecki, którego motor w kilku miejscach został ugodzony kulami karabinu maszynowego, musiał wylądować pod Jauggone w dolinie Marny. Znajdujący się w nim obaj oficerowie usiłowali zniszczyć samolot, lecz dostał on się cało w nasze ręce. Jest to bardzo szybki, zaopatrzony w ostatnie udoskonalenia aparat o dwóch siedzeniach.

Król grecki żąda się tronu.

(Wat. Tel. włas.) Paryski korespondent „Stampy” donosi, że w dobrze poinformowanych kołach greckich zapewniają, iż król Konstanty ma niebawem żreć się tronu greckiego na korzyść następcy tronu księcia Jerzego, który do niedawna bawił w Paryżu.

Następca tronu greckiego w Salonikach.

(Wat.) „Berliner Tageblatt” dowiaduje się z Aten, że książę Jerzy grecki wyjechał do Salonik.

Nowy trójsojusz balkański przeciw Serbii a bez udziału Rumunii.

(Wat. Tel. włas.) Organ madziarski „Pester Loyd” dowiaduje się ze źródeł tureckich, iż sprawdzają się pogłoski o toczących się poufnych rokowaniach grecko - tureckich. Jakże będą realne wyniki pertrakcji tych, nie można na razie powiedzieć ani też przewidzieć, znamiennym dla przyszłego ewentualnego ugrupowania stosunków państwowych na Bałkanie jest jednak już samo rozpoczęcie narad między państwami, z których dwa prowadzą już od pewnego czasu wojnę z państwem trzecim, wobec którego Grecja była zobowiązana do niedawna osobną ugodą sojuszniczą. Pismo węgierskie podkreśla ze swej strony, iż Rumunia zdaje się być zasadniczo wykluczoną z tych poufnych narad bałkańskich, przy których rozchodzi się zatem o ewentualne utworzenie nowego trójsojuszu bałkańskiego przeciwko Serbii z wyraźnym pominięciem Rumunii.

Czwóporozumienie istotnie już ląduje na wyspach greckich.

(Wat. Tel. włas.) Grecki dziennik rządowy „Etnos” zaznacza, iż czwóporozumienie w rzeczywistości rozpoczęło już lądowanie swych wojsk na poszczególnych wyspach należących dotąd do Grecji, nie zważając wogóle, czy rząd grecki zezwoli na taką akcję na własnym obszarze państwowym. Rząd ateński widzi w tem naruszenie ze strony francusko - angielskiej swej dotychczasowej neutralności i założył już przeciwko temu swój formalny protest. Sprawa ta staje się znacznie skomplikowaną głównie przez to, że Grecja została w ten sposób postawiona przed skończonym faktem i że lądowanie doszło do skutku właśnie na pograniczu bułgarsko - tureckim.

Nowe belgijskie znaczki pocztowe.

(Wat. Tel. włas.) Począwszy od 15-go października zaczęły ukazywać się nowe pocztowe znaczki belgijskie. Na serię znaczków tych składa się 14 różnych wartości. Znaczki, wartości od 1 do 25 centów mają zwykły format, zaopatrzony w wizerunek króla Alberta; znaczki większej wartości odznaczają się wykonaniem artystycznym i są znacznie większego formatu. Znaczek 35 cent. zaopatrzony jest w widok z Ypres, a 50 cent. w widok Lewanii. Znaczek 5 frankowy jest cały niebieski i ukazuje króla Alberta pośród jego sztabu na schodach przed pałacem w Veune. Ponieważ wszystkie te znaczki mogą być używane tylko w miejscowościach przez wojska niemieckie nie zajętych, będą posiadały dla zbieraczy wielką wartość.

Pogłoski o Lwowie i Czerniowcach.

(Wat. Tel. włas.) Oficjalny organ austriackiego ministerstwa spraw zagranicznych „Fremdenblatt” oświadcza, że wszelkie doniesienia gazet rumuńskich „Epoca” i „Actonea”, jakoby Czerniowce zostały już ponownie zajęte przez wojska rosyjskie i jakoby w Lwowie równocześnie rozpoczęła się przez władze austriackie przymusowo zaprowadzona ewakuacja ludności cywilnej, są zmyśłone i nie odpowiadają rzeczywistości. W politycznych kołach austriackich panuje nieśmiały zdziwienie, że prasa rumuńska bawi się w dzisiejszej ważnej chwili lekkomyślnym rozsiewaniem takich nowości.

Rzekome sukcesy francuskie nad Strumicą.

(Wat.) „Lokal Anzeiger” powtarza z komunikatu francuskiego następujący ustęp, odnoszący się do armii wschodniej: W dniu 22-go października zaatakowali nas Bułgarzy nad Strumicą, zostali jednakże pobici zupełnie. Wiadomości, według których Francuzi zostali przetruceni na prawy brzeg Wardaru, są nieprawdziwe.

Francya fabrykuje 44 - centymetrowe działa.

(Wat. Tel. włas.) O ile można wierzyć zapewnieniom korespondenta szwajcarskiego „Zuericher Zeitung”, zaczęła Francya fabrykować nowe działa, które przywyższają pod względem kalibru o 2 centy-

metry największe dotychczasowe działa, używane w obecnej wojnie. Nowy kaliber fabrykowanych obecnie armat wynosi 44 centymetry.

Książę Daniłło czarnogórski w sztabie francuskim.

(Wat. Tel. włas.) „Matin” donosi, że do francuskiego sztabu generalisimusa Joffrego przydzielony został syn króla czarnogórskiego (najstarszy) książę Daniłło. Dotychczas odbywał on kurację kilkumiesięczną na Kap Martin i wypoczywał po dwunastomiesięcznych znojach wojennych.

Zbliżenie między Rosją a Ameryką.

(Wat. Tel. włas.) „Riecz” donosi, że w celu poznania społeczeństwa rosyjskiego z Ameryką wyznaczono specjalną komisję, składającą się z członków Rady państwa Rozena, Borodina i Szackiego. Zadaniem komisji tej będzie zorganizowanie całego szeregu odczytów publicznych o Ameryce — charakteru czysto ekonomicznego i politycznego. Prócz tego postanowiono otworzyć systematyczne kursy o Ameryce, na których będą wykładane następujące przedmioty: prawo państwowe, zadania socjalne, o handlu i przemyśle, o rynku pieniężnym, o komunikacjach kolejowych, o literaturze, o prasie itd.

Zbiegowie wracają z powrotem do Rygi.

(Wat. Tel. włas.) Według zapewnień pism rosyjskich z dnia 17 października nowego stylu, wraca bardzo dużo zbiegów, którzy opuścili swego czasu Rygę z powrotem do swoich domowisk. Liczba mieszkańców Rygi podniosła się ponownie do 300,000.

Rosja obstałowała znowu 3 miliony butów w Ameryce.

(Wat. Tel. włas.) Pisma rosyjskie donoszą, że rząd rosyjski zawarł z fabrykantami północno-amerykańskimi umowę co do dostawy 3 milionów butów dla wojska. Główne zamówienie otrzymały firmy E. F. Toyler i Co. w Brockton, L. F. White i Co. w Bridgewater i J. M. Hermann i spółka w Millis. Dostawa musi być uskuteczniiona w ciągu trzech miesięcy.

Rosyanie i Włosi bombardują wybrzeże bułgarskie.

(Wat.) Do gazet tutejszych donoszą z zagranicy, że Rosyanie rozpoczęli już bombardowanie portów bułgarskich Warna oraz Burgas. Jednocześnie utrzymują, iż także Włochy przyłączyły się do ostrzeliwania wybrzeża bułgarskiego.

Przebieg operacji w Macedonii oraz sejm bułgarski.

(Wat. Tel. włas.) Pismo rumuńskie „Zina” podnosi, iż prezes gabinetu bułgarskiego Radosławow oświadczył wobec jego sofijskiego korespondenta, iż nie ustąpi teraz jedynie ze względu na toczące się jednocześnie walki w Macedonii. Radosławow wyraził przy tem swe pewne przekonanie, że rząd sofijski będzie mógł przystąpić przed sejm z wiadomością o ostatecznym zwycięstwie armii bułgarskiej jako o dokonanym już fakcie. Dalszy przebieg operacji militarnych będzie tak samo szybkim jak był dotychczas.

Rumunia obstaje przy neutralizacji wód morskich.

(Wat. Tel. włas.) Rządowy organ rumuński „Witorul” zastanawia się bardzo poważnie nad tem, że w ostatnich czasach coraz częściej została przez flotę angielską i rosyjską naruszona neutralność wód na morzach bałtyckim oraz marmarskim. Gazeta pyta się, co Europa zamierza uczynić w tym kierunku dla ochrony interesów państw neutralnych...

Nowa misja japońska we Włoszech.

(Wat. Tel. włas.) „Matin” paryski dowiaduje się z Rzymu, że przybyła tam wojskowa misja japońska, w skład której wchodzi jeden pułkownik, dwóch majorów i trzech nadporuczników.

Król Konstanty o stanowisku Grecji.

(Wat.) Według doniesień biura Reutera z Nowego Yorku oświadczył król grecki korespondentowi „Associtte Press” w Atenach co następuje: Grecja nie czyni nic innego, jak tylko wyciąga miecz z pochwy. Nie zagraża ona nikomu, ale nie zniesie też, aby wypadki miały zagrozić nienaruszalności kraju, lub woln. narodu greckiego. Jest to moim obowiązkiem, ażeby uchronić kraj przed niebezpieczeństwem upadku przez wciągnięcie go do wojny europejskiej. Uczynię to za każdą cenę, o ile to jest możliwe.

„Zanim nadejdzie pomoc, to Serbit padnie?”

(Wat. Tel. włas.) Naczelny organ Wenizelowców „Patris” omawia pod powyższym nagłówkiem obszernie dotychczasowy przebieg akcji wojskowych, za których pomocą czwóporozumienie chce wpłynąć na przyszły rozwój wypadków bałkańskich i to na korzyść Serbii, ciężko dziś zagrożonej. Cała akcja czwóporozumienia nie jest jednak wewnątrz jednolitą i posiada charakter zasadniczej niesystematyczności. Każde z państw czwóporozumienia zapamiętuje się na kwestję bałkańską z innego punktu widzenia. To stanowiło od dawna największą i najfatalniejszą wadę ogólnej bałkańskiej polityki czwóporozumienia. W tym kierunku nie nastąpiła dotąd żadna głębsza zmiana. I ta właśnie okoliczność może stać się tragiczną dla Serbii i jej losu państwowe. Czwóporozumienie było rzeczywiście w stanie przyjść Serbii z pomocą, ale to musiałoby stać się w czasie jak najkrótszym i podług jednolitego planu.

Zdaje się jednak, że niżli nastąpi pomiędzy poszczególnymi państwami czwórporozumienia zupełna zgoda co do wspólnej akcji na Bałkanie, to dawno zapadnie ostateczna decyzja o całym przyszłym losie Serbii.

Król serbski nie byłby w stanie przeżyć pogromu swej armii.

(Wat. Tel. włas.) Gazeta wiedeńska „Zeit“ utrzymuje na podstawie własnych informacji bałkańskich, że król serbski postanowił pomimo swego wysokiego wieku udać się osobiście na front bojowy. Głównym powodem postanowienia takiego była chęć wpłynięcia na pokrzepienie walecznego zapału wśród cofających się wojsk serbskich. Król Piotr miał oświadczyć przy sposobności tej, że nie byłby absolutnie w stanie przeżyć klęski swej armii i woli raczej umrzeć na placu boju aniżeli wśród lamentujących ministrów.

Wzmocniona pomoc Francji i Anglii dla Serbii.

(Wat. Tel. włas.) „Figaro“ dowiaduje się z Aten co następuje: Według zapewnień ze źródeł dyplomatycznych zapadła wśród sprzymierzeńców decyzja ażeby zastosować wszystkie możliwe środki celem skutecznego poparcia Serbów. Tak Anglia, jak i Francja przyrzekły, że przystąpią do natychmiastowego zwiększonego transportu wojsk i materjału wojennego.

Państwowy skarb serbski w Salonikach.

(Wat. Tel. włas.) „Secolo“ donosi przez Bukareszt co następuje: Rządowy skarb serbski został na razie ulokowany w Salonikach, skąd w ciągu najbliższych dni przewieziony będzie do Francji.

Rzeczywisty skład armii serbskiej.

(Wat. Tel. włas.) „Nowoje Wremia“ podaje ciekawe zestawienie odnoszące się do obecnego składu armii serbskiej. Armia serbska licząca w pokojowych czasach 80,000 chłopca, liczyła podczas pierwszej wojny bałkańskiej około 300 000 żołnierzy. Podczas wojen bałkańskich zaciągnięto jeszcze mężczyzn drugiego powołania i armia wzrosła tym sposobem do pół miliona. Pod koniec 1914 roku uznanych zostało jako niezdolnych do walki rannych i zabitych około 150,000 żołnierzy. Na tyfus padło około 50,000 żołnierzy. Straty Serbów podczas wojny obecnej obliczają na 200,000. Długi odpoczynek i bezczynność armii naprawiły nieco zło i powstałe luki zdołano znowu wypełnić. Powołano ostatnie rezerwy i ściągnięto 18 i 17 letnich. Nowe te oddziały wynoszą ogółem 150,000 chłopca, tak że siła obecnej armii serbskiej sięga 300,000 żołnierzy. Przy pomocy czwórporozumienia zdołali Serbowie naprawić swe wielkie braki w artylerji.

Serbia oświadczyła gotowość do zawarcia z Austryą osobnego pokoju.

(Wat. Tel. włas.) Do gazety rumuńskiej „Zina“ donosi jej stały korespondent sofijski, iż Serbia oświadczyła wobec dyplomatycznych przedstawicieli czwórporozumienia, że byłaby ona gotową do zawarcia z Austryą osobnego pokoju, gdyby wojska francusko-angielskie nie przysły jej z pomocą. W Serbii panuje bowiem przekonanie, iż małe państwo bałkańskie nie może równocześnie walczyć na kilku frontach bojowych i przeciwko kilku wrogom zewnętrznym. Ze strony wojskowych kół serbsk. podkreślano ze szczególnym naciskiem mianowicie to, że obecne ciężkie położenie Serbii spowodowanem zostało jedynie niefortunne wystąpieniem dyplomacyi czwórporozumienia. Wobec tego jest wprost obowiązkiem czwórporozumienia, żeby nie zostawić tej ostatniej bez pomocy wojennej.

Prasa ateńska o wojennej pożyczce greckiej we Francji.

(Wat. Tel. włas.) Wszystkie prawie organy greckie omawiają sprawę ewentualnego zaciągnięcia przez Grecję zagranicznej pożyczki we Francji. Poszczególne gazety różnie zapatrują się na szczegóły operacyi tej, ale faktu samemu nie zaprzecza żadna z pomiędzy nich. Nawet rządowy dziennik „Chronos“ nie dementuje pogłosek o zamiarze urzeczywistnienia takiej pożyczki wojennej.

Wiadomości kościelne.

Chełmińska Dyecezya.

Pelplin. Ks. administrator Zygmunt Różycki w Chełmnie przeniesiony został jako administrator do Kurzętnika.

Częstochowa.

Czasowe zastępstwo po zmarłym przeorze OO. Paulinów, sp. ks. Justynie Welońskim objął O. Piotr Markiewicz, dr. świętej Teologii, Kaliszanin. Wybory nowego przeora dokonane będą z początkiem listopada. Należy przypuszczać, że wybór padnie na tegoż O. Piotra.

Prośba.

Wielkie nieszczęście dotknęło 9 rodzin na Piaskach Oksywskich. Ogień zniszczył 4 domy i cały dobytek onych dziewięciu rodzin, które nie były za-

bezpieczone od ognia. Prosimy o łaskawe datki, aby choć trochę ulżyć onym nieszczęśliwym.

Datki przyjmuje „Gazeta Gdańska“ i w Oksywiu X. Łowicki, prob.

Pomoc dla bezdomnych!

Towarzystwo świętego Wincentego a Paulo w Starogardzie postanowiło wziąć żywszy udział w czynności ratunkowej na rzecz naszych Rodaków w Królestwie, dotkniętych grozą wojny. Zbiera zatem między innemi ubrania, bieliznę, obuwie, jak wogóle odzież wszelkiego rodzaju — zwłaszcza z powiatu starogardzkiego. Wszystkie datki przyjmuje na cel ten niżej podpisana.

Czesławowa Nagórska

w Starogardzie — Pr. Stargard Wpr. Markt 9.

Wiadomości potoczne.

Szanowne Czytelniczki upraszamy gorąco o łaskawe składanie wszelkiego pierza dartego lub niedartego pod adresem „Gazeta Gdańska“ Danzig. Ponieważ pierze przeznaczone dla biednych, więc nie rozchodzi się o pierze gęsie lub kacze, ale takie, które zwykle w gospodarstwie kobiecem się wyrzuca, a więc kurze, gołębie, kuropatwie itp.

Za łaskawe przesyłki już dziś składamy serdeczne „Bóg zapłać.“ — Niechaj nikt się nie ociąga, tylko przysyła choćby najmniejszą ilość, bo zima się zbliża, która rodakom naszym pozostającym bez sposobu do życia tem dotkliwiej da się we znaki. Pamiętajmy, że dwa razy daje, kto rychło daje.

Na Polaków w Królestwie, głód cierpiących, złożono: P. P. z Gdańska 5,— mk., N. N. z Gdańska 5,— mk., Bąk z Gdańska (dalsza rata) 10,— mk., P. P. z Gdańska 3,— N. N. z Gdańska 5,— mk., Grünberg z Gdańska 7,— mk., Fr. Grzenia z Pomieczyna 10,— mk., razem na XVI-tą ratę 1109,10 mk. Ogółem zebraliśmy 7109,10 mk. Dalsze składki wielce pożądane.

Na dotkniętych pożarem na Piaskach Oksywskich otrzymaliśmy w dalszym ciągu od N. N. z Gdańska 5,— mk., razem 11,50 mk. Dalsze składki przyjmujemy.

Na Polaków w Królestwie, nie mających się w co przyodzisać, otrzymaliśmy odzież od N. N. z Gdańska, N. N. z Gdańska, N. N. z Darzłubia, Zofii Gruchały-Węsierskiej z Oliwy, Kuklińskiej z Oliwy i N. N. z Gdańska. Za ofiarność Bóg zapłać.

Adwokat może stawać przed sądem w mundurze. Donosiliśmy swego czasu o zatargu, jaki miał w jednym ze sądów berlińskich z pewnym sędzią znany w kolonii berlińskiej p. mecenas Koszutski, o to, że przybył na rozprawę sądowe w mundurze wojskowym. Obecnie dowiaduje się „Dziennik Berliński“, że zażalenie wniesione przez pana mecenas Koszutskiego przeciw postępowaniu sędziego rozstrzygnięte zostało na korzyść p. Koszutskiego. Pan Koszutski uzyskał zupełne zadośćuczynienie. Nadmienić należy, że pan mecenas Koszutski nie jest zwolniony od wojska, lecz tylko uznany za zdolnego do pracy (arbeitsverwendungsfähig) i jako taki jest zobowiązany chodzić w mundurze.

Recepta na tanie masło. Jedna z szanownych czytelniczek „Kurjera Poznańskiego“ na obczyźnie, pisze: Szanownej redakcyi pozwalam sobie przesłać przepis na masło, który przy teraźniejszych wysokich cenach (tutaj w Nadrenii 3,50 do 3,70 mk. za funt) używany jest w wielu domach, nawet zamożniejszych. Naturalnie nie jest to sposób na wyrób masła czystego, naturalnego, ale może zupełnie masło zastąpić i ma tę korzyść, że jeden funt kosztuje mniej więcej 92 fenigi.

Pół funta dobrego masła rozpuścić w rondlu na małym ogniu, rozmięszać w rozpuszczonem masle 140 gr. najlepszej maki pszennej lub ziemniaczanej. Do tego wlewa się ¾ litra surowego mleka nieociąganego i mieszając ciągle, gotuje się tę masę tak długo, dopóki mąka nie jest już surową. Potem zdjąć rondel z ognia i dodać rozbite jajko i 20 do 30 gramów soli. Mieszać ciągle, aż ostygnie. Z tej ilości wytwarza się mniej więcej 2 i ćwierć funta masła. Funt takiego masła podług cen lokalnych wypadnie na 90 do 92 fenigi.

Pośpieszne połączenie Wilna z Olsztynem. Od soboty kursują na torze tym pociągi D (przejściowe). Wyjazd z Wilna przed południem o godzinie pół do 11; po przejeździe przez granicę w Eydtkuhnach pociąg pędzi na torze Wystruc - Olsztyn - Berlin i stawa w Olsztynie wieczorem o godzinie 8 minut 38.

Znak czasu. Berlińskie pismo „Der Konfektionär“ w zeszycie 79-tym daje spis niemieckich handlowców w Anglii, którzy zmienili teraz swe niemieckie nazwiska na angielskie. I tak: Gustw. Blumenthal zwie się teraz G. Milse, Wiktor Edelstein — W. Elston, Johann Frankenstein — John Forwood, E. Hirsch — E. Wallsee itd. Pismo niemieckie dodaje od siebie: „Postąpimy dobrze, gdy sobie te nazwiska zapamiętamy na czas powojenny.“

Co to jest miliard? Wobec miliardów, jakie pochłaniają wojny ostatnich czasów a w szczególności obecna wojna europejska, wyraz „miliard“ nigdy tak często nie odbijał się o uszy, jak własni dzisiaj. Co to zaś jest miliard pod względem liczebnym, rozmaicie już objaśniano na przykładach. Mniej znanem jest porównanie miliarda pod względem chronologicznym. I tak wydawać by się mogło na pozór nieprawdopodobnem, że od narodzenie Chrystusa Pana nie upłynął jeszcze miliard minut. A jednak tak jest. Do końca roku 1914 upłynęło od narodzenia Chrystusa 992 217 600 minut. Braknie zatem do pełnego miliarda jeszcze 7 782 400 minut. Pełen miliard minut od narodzenia Chrystusa Pana upłynie dopiero w roku 1929 a więc za 15 lat.

Jak nam donoszą urzędownie z tutejszej dyrekcyi pocztowej zaniechać musiano przyjmowania paczek do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Paczki wysłane tamdotąd w ostatnim czasie, które po drodze wstrzymane zostały, zwrócone zostaną z powrotem nadawcom.

Nadzwyczaj ważny jest obrót spraw na Bałkanie. Przedewszystkiem rozchodzi się państwom centralnym o to, aby połączyć armie niemiecko-austriackie z armią bułgarską, a potem otoczyć wojska serbskie, zmuszone do ustawicznego odwrotu. Żeby to wszystko mózdz śledzić, należy koniecznie mieć w domu dobrą mapę serbskiej widowni wojny, jaka mieści się razem z innemi 10 mapami w atlasie wojennym. Przytem atlas ten jest nadzwyczaj tani, bo kosztuje tylko 1,50 mk. Z przesyłką 1,70 mk. Za zaliczką 20 fen. więcej. — Zamawiać należy pod adresem: „GAZETA GDAŃSKA“ — Danzig.

Komu drożyna dała się obecnie dotkliwie we znaki i chciałby sobie pobocznym zarobkiem jakoś dopomódz, niechaj żąda odwrotnie opisu, w jaki sposób powiększyć swe dochody może w chwilach wolnych od pracy zawodowej. Pocztówka wystarczy. Do nas adresować prosimy krótko: „GAZETA GDAŃSKA“ — Danzig.

Gdańsk. W nocy z środy na czwartek spadł u nas pierwszy tegoroczni śnieg, który jednak rano zaraz stajał.

— Nowy transport rannych wojaków przybył na wielkim parowcu „Imperator“ w środę popołudniu do Schellmühl, skąd chorzy rozdzielni zostali do poszczególnych lecznic.

— W niedzielę umarł tu w 69-tym roku życia pułkownik Gustaw Schreiber, często na łamach pisma naszego wspominany. Zmarły był kierownikiem „Ostmarkenvereinu“ na Prusy Zachodnie i znany był jako gorliwy agitator towarzystwa tego przez wygłaszanie wykładów w różnych miasteczkach prowincyi naszej o „niebezpieczeństwie polskiem“.

Golub. W dobrach rycerskich Gajewo zatrudniony był jeniec rosyjski z obozu hamersztyńskiego. Ponieważ chciał uciec, przeto żołnierz stojący na straży w pościgu go zastrzelił.

Chełmża. Kobieta z dwojga mężami. Kominiarz K. stąd od początku wojny walczył na wschodniem polu walki. Po jakimś czasie żona jego została uwiadomioną, że mąż jej poległ. Wobec tego stroskana wdowa wyszła za mąż po raz wtóry. Nagle dostaje od nieboszczyka znak życia w postaci pocztówki, na której jej donosi, że znajduje się w niewoli rosyjskiej i już teraz raduje się na szczęśliwy powrót do domu po ukończeniu wojny.

Gniew. W poniedziałek przybył tu nowy transport oficerów rosyjskich, wziętych do niewoli. Ogółem było ich 100. Między tymi znajdowali się mężczyźni w najróżnorodniejszych wieku, od najmłodszych oficerów do siwowłosych generałów.

Zelgoszcz. pow. starogardzki. Dotkliwą stratę poniósł właściciel Augustyn Cwikliński z Wilczebłota. Na jarmarku w Lubichowie zgubił 900 marek gotówki, które miał w książeczce. Później znalazły książeczkę dzieci, idące do szkoły, ale pieniędzy w książeczce nie było. Nie znaleziono ich dotychczas. Widocznie znalazł pieniądze ktoś nieuczciwy i stąd przepadły bez znaku.

Prabuty. Zmarł tutaj ks. proboszcz Osiński w 42-gim roku życia a 17-tym kapłaństwa.

Koszalin. Pomorscy właściciele drukarni zebrali się w celu omówienia obecnego trudnego położenia gospodarczego w zawodzie drukarskim. Gdy bowiem papier i inne surowce podrożały o najmniej 20 procent, poskoczyła w cenie smara drukarska o 80 procent, a nie mniej oleje i inne materyały. Natomiast za prace drukarskie nikt więcej nie chciałby płacić. Szczególnie wydawnictwa gazetowe nadzwyczaj cierpią wskutek obecnej wojny. Pomimo, że koszt redakcyjne znacznie podrożały, uszczuplone są nadmiernie dochody wydawców, zwłaszcza przez brak ogłoszeń. Szczególnie skarżono się na nieuzasadnione wymagania przy urządzaniu przedstawień dobroczynnych itp. W takich wypadkach domaga się bowiem o dostarczanie druków po najtańszej cenie, zaś o umieszczanie ogłoszeń zupełnie darmo. Zarówno domaga się o bezpłatne podawanie obwieszczeń, które rzekomo w interesie Publiczności bywają ogłaszane.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej“ J. Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wiczorekiewicz w Gdańsku.



Singera

maszyny do szycia dla rodzin
są niezwykle trwałe i wielostronne w użytku.
Nieograniczona gwarancja.

Reparacje oprócz części zastępczych darmo.

A. Denizot właściciel szkółek Lubań - Poznań

poleca

Drzewa i krzewy owocowe i ozdobne
drzewa na aleje,
Wysadki na żywopłoty i t. d.

Cennik ilustrowany
na żądanie darmo i oplatnie.

Adr. na listy: DENIZOT — Lubań (Kr. Posen).

Bank Kaszubski

Eingetr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht
w Wejherowie (Neustadt W Pr.)

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i przyjmuje

depozyta

placąc od takowych od dnia złożenia do dnia odbioru 4% do 4½% stosownie do wypowiedzenia.

ZARZĄD:

A. Chmielewski. Maksym. Nickel. Stobbe.

Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych:

1. Chmielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Chmielno Wpr.
2. Gdańsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Danzig.
3. Grudziądz, Bank, E. G. m. u. H., Grudenz Wpr.
4. Inowrocław, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Hohensalza.
5. Kartuszy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Karthaus Wpr.
6. Kiełno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Koelln Wpr.
7. Kościerzyna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Berent Wpr.
8. Nowemisto, Bank ludowy zu Neumark, E. G. m. u. H., Neumark Wpr.
9. Pakość, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pakosch.
10. Pelplin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pelplin Wpr.
11. Skarszewy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schöneck Wpr.
12. Sopoty, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Zoppot.
13. Stanisławo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stanislawo p. Mirchau Wpr.
14. Starogard, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pr. Stargard.
15. Steżycza, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stendsitz Wpr.
16. Słwice, Volksbank für Gr. Schlewitz und Umgegend, E. G. m. u. H., Gr. Schlewitz Wpr.
17. Tczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschau.
18. Toruń, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Thorn.
19. Tuchola, Bank, E. G. m. u. H., Tuchel Wpr.
20. Wejherowo, Bank Kaszubski, E. G. m. u. H., Neustadt W.
21. Osiek, Bank ludowy E. G. m. u. H., Ossieck, Kr. Pr. Stargard.

Bank Ludowy E. G. m. u. H. w Chmielnie

wypożycza pieniądze pod dogodnymi warunkami i przyjmuje takowe (depozyta) za które płaci 4½%.

Zarazem prosimy członków na czas

odnowić weksle, płacić

udziały, odpłaty i procenta

abyśmy mogli innym zadosyć uczynić.

Ks. Prob. Sadowski. I. Wallerand. L. Reimer.

Ucznia

syna uczciwych rodziców, mającego chęć wyuczenia się drukarstwa, przyjmie zaraz lub później

Drukarnia „Gazety Gdańskiej“.

BIURO PRAWNICZE

N. Schachty, adwokata
ludowego w Starogardzie
dawniej przy Rynku 28
obecnie ul. Fryderykowska nr. 5
w pobliżu Lipowskiego, Dyoka.

Uczennice

oraz
robotnice
do wicia cygar
i
robotnice
do robienia cygar
przyjmują wciąż
fabryki cygar

Loeser & Wolf

w Eiblagu,
Brunsbardze, Malborku
i Starogardzie.

Polecamy:
gospodynie i służące
Pozatem każdy poszukujący zatrudnienia jakoteż pracodawcy potrzebujący ludzi niechaj się zgłaszają do naszego biura.

Amtlicher Arbeitsnachweis
für den Kr. Pr. Stargard.
Telefon nr. 278.

Przy słabości żołądka, kolkach, braku apetytu i dolegliwościach żołądkowych wszelkiego rodzaju pomaga natychmiast

„Esencya Kardynała Mayena“.
Cena: 1,25, 2,00 silniejsza 3,00 i 5,00 mk. Codziennie nadchodzą liczne listy dziękczynne! Do nabycia w aptekach i drogeriach, oraz pod adresem:
Beckerswerke
Bromberg, Bahnhofstr. 13-b



Bank Ludowy w Starogardzie

przyjmuje depozyta w każdej ilości placąc od takowych 4 i 4 i pół procent wedle ugody i zależnie od wielkości kapitału i czasu wypowiedzenia

Również udziela po niskiej stopie procentowej pożyczek na sola i prima-weksle pod dogodnymi warunkami za poręczeniem lub stawieniem pewności hipotecznej.

Dyskontuje weksle reguluje hipoteki

Godziny biurowe są codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt: przed południem od 8 i pół do 1-szej po południu „ 3 i pół „ 5-tej

Adres do Banku jest: Bank Ludowy in Pr. Stargard

Prezes Rady Nadzorczej ZARZĄD
Cz. Nagórski Fr. Nagórski. Fr. Scharmach
właśc. fabryki i drogerii

Atlas wojenny

zawierający 10 planów różnych widowni wojny.

Format kieszonkowy :: Wielkie mapy składane :: Druk wielobarwny.

Niezbędny dla każdego.

Nadzwyczaj stosowny do wysyłki dla żołnierzy w polu.

Cena tylko 1,50 mk.

Z przesyłką 1,70 mk. za zaliczką 1,90 mk.

Zamawiać należy pod adresem:

Gazeta Gdańska — Danzig.

Persil

pierze i desinfekuje
bieliznę wełnianą

Henkela Soda do prania

Książki do nabożeństwa

we wielkim wyborze
dla dzieci przystępujących
do pierwszej Komunii św.

„Gazeta Gdańska”

Gdańsk — Danzig
Vorstaedtlischer Graben Nr. 49.

Książki kaszubskie!

O Panu Czortlińskim
co do Pucka po sęce jachol

na papierze kredowym	2,50 mk.
na papierze zwykłym	2,— „
Jak w Koscierznie kosołnygo obrele	—,75 „
Jasiek z Knieji	—,25 „
Kaszuha pod Widnem	—,25 „
Ludność kaszubska w ubiegłym stuleciu	—,90 „
Zarys ogólnej pisowni i składni pomorsko-kaszubskiej	1,— „

Wysyłka za poprzedniemi nadesłaniami gotówki lub pobraniem pocztowem (Nachnahme).

Na porto i opakowanie liczyć należy od każdej marki 10 fen., zaliczka 20 fen. więcej.

Adres nasz:

Gazeta Gdańska — Danzig.

Na wesola! :: Na wesola!

Wykonujemy zaproszenia

w polskim języku i w pięknym wykonaniu
Również polecamy gorąco bardzo stosowny podręcznik pod tytułem:

Starosta wesolny.

Zbiór przemówień, wierszy i piosenek do użytku starostów, družbów i gości przy godach weselnych. Wydanie piąte pomnożone.

Cena tylko 1,— mk. Porto 10 fen. Zaliczka (Nachnahme) 20 fen. więcej.

Adresować krótko:

„Gazeta Gdańska” — Danzig.

IRY. Powieści dla ludu. Z licznymi obrazkami. Zawierają następujące powiastki: I. Piotr i Jagna Bandurkowie. — II. Jak się pan Amandus Firkowski zaręczył? — III. Kasia. — IV. Wspomnienie o mojej matce. — V. Maryja-Aniela. — Opowiadanie z krwawych dni 1831 r. — VI. Listy Marysi do Antka. Cena 1,50 mk. Z przesyłką 1,70 mk. Bardzo ładne i ciekawe te opowiadania — urozmaicone dość licznymi obrazkami na pewno zajmą każdego czytelnika. Polecamy je gorąco każdemu, gdyż książka ta jest stosunkowo dość obszerna i tania. — Zamawiać należy pod adresem:

GAZETA GDANSKA — Danzig.